GODZIENNA

Gazeta Krakowska

Nr 117. ROK 1832. ŚRODA 2 MAJA.

Pismo to wychodzi codzień oprócz świąt uroczystych, niezawodnie o godz: 4 po południu: w drukarni ST. GIĘSZKOWSKIEGO.

PRENUMERATA:
Kwartalna........złp. 12.
Miesięczna....... „ 3.
Ner pojedynczy...gr: 10.
Za donie: od wiér: g. 15.

OBSERWACYIE METEOROLOGICZNE.

Barometr dla lepszego porownania zredukowany na 0° Reaumiura.

Dzien	godzina	Barometr na 0° g.	Therm:	Higrometr	Wiatr	Stan Atmosf:	UWAGI.
	7	27 0. 053	†01. 1	† 3,7	Półn. zachodni średni	Pochmurno	Deszcz
1.	12	„ 0. 681	14. 4	4,3	„ mocny	„ „	
	3	„ 0. 720	15. 2	3,0	„ „	„ „	
	9	„ 2. 173	† 10. 8	† 1,0	„ średni	„ „	Deszcz

Część Urzędowa.

— *KRAKÓW.* —

Ceny Zboża w 3 i 4 gatunkach sprzedawanego na targowicy w Kleparzu.

Dnia 30 Kwietnia i 1 Maja 1832 r.	1 Zł	1 gr	2 Zł	2 gr	3 Zł	3 gr	4 Zł	4 gr
Korzec Pszenicy.	17	—	14	—	13	15	11	15
— Zyta........	13	—	12	15	12	—	11	15
— Jęczmienia.	11	—	10	—	9	—	8	—
— Owsa.......	8	—	7	24	7	15	7	—
— Grochu.....	11	—	10	—	9	—	8	—
— Jagieł.......	25	—	24	—	23	—	—	—
— Rzepaku...	20	—	18	—	15	—	14	—

LOTERYA KRAJOWA.

W 501 ciągnieniu dnia 2 Maja 1832 roku w przytomności osób od Rządu do tego wyznaczonych, wyciągnięte z koła zostały numera następujące:

77. — 19. — 15. — 22. — 53.

Przyszłe 502 ciągnienie przypada dnia 9 Maja 1832 r.

Wdniu 4 maja r. b. 1832 o godzinie 9 ranney w rynku głównym miasta Krakowa w gmachu Sukiennice zwanym, w drodze exekucyi sądowey, odbędzie się publiczna licytacya ruchomości a mianowicie: stolarszczyzny, zwierciadeł, obrazów, landszaftów i tym podobnych efektów. Chęć zatem licytowania mających podpisany na czas i mieysce oznaczone zaprasza.

W Krakowie d. 30 kwietnia 1832 r.
Teodor Jaworski Kom: Sąd.

Wskutek polecenia Trybunału 1. Instancyi M. W. Krakowa z Okręgiem z d. 17 b. m. i r. N. 1481 rozpocznie się licytacya w dniu 14 maja r. b. o godz. 9 ranney w Chrzanowie w domu pod L. 369 przy ulicy Dworskiey różnych ruchomości pozostałych po niegdy Karolu Spandel wóycie gminy okręgowey Chrzanów, na którą szanowną publiczność z gotówką zaprasza się.

Chrzanów 30 Kwietnia 1832 r.
Ig. Dorau.

POLSKA.

WARSZAWA 27 Kwietnia.

Nayjaśnieyszy Cesarz i Król Jmć przez postanowienie z dnia 26 marca (7 kwietnia) r. b. mianował: Alexandra hr: Strogonow, jenerała majora z świty swojey, dyrektorem

głównym, prezydującym w kommisyi rządowey spraw wewnętrznych, duchownych i oświecenia narodowego; jenerała leytnanta dymissyonowanego Kosseckiego, dyrektorem głownym, prezydującym w Kommissyi Rządowey Sprawiedliwości; rzeczywistego radcę stanu Fuhrmana, dyrektorem głównym prezydującym w kommissyi rządowey przychodów i skarbu.

Przez postanowienie teyże daty, jenerał leytnant Rautenstrauch mianowany został członkiem rady administracyyney królestwa, a nadto przez postanowienie z dnia 29 marca (10 kwietnia) r. b. wezwany został do stałego zasiadania w radzie stanu.

Przez postanowienie z teyże daty, radca stanu nadzwyczayny Ignacy Zieliński, mianowany został kontrolerem jeneralnym prezydującym w naywyższey izbie obrachunkowey, a przez postanowienie z dnia 28 marca (9 kwietnia) radca stanu nadzwyczayny, szambelan dworu cesarsko-rossyyskiego Józef Tymowski, radcą sekretarzem stanu.

Mianowani zostali kawalerami orderu Cesarsko-królewskiego, S. Stanisława klassy 4tey: PP. Zamberski, pełniący obowiązki prezesa komissyi województwa lubelskiego w czasie działania woysk cesarsko-rosyyskich przeciw powstańcom polskim; Gustaw Adolf Fiedler, fabrykant sukien w Opatowku; Wagner poczthalter w Grajewie, i Wilhelm Heymar, kassyer obwodu maryampolskiego.

Nayjaśnieyszy Pan zważywszy użyteczność instytutu siostr miłosierdzia pod tytułem S. Kazimierza, w mieście stołecznem Warszawie istniejącego, i pragnąc zapobiedz potrzebom tego instytutu, nadał mu dobra Łbiska, w powiecie warszawskim, województwie mazowieckiem położone.

Część Nieurzędowa.

POLSKA.

Warszawa 27 Kwietnia.

Obligacye królestwa Polskiego stały w Hamburgu dnia 17 b. m. 107¾ do 108 mark. (Mark wynosi nieco więcey niż 3 złp.

Jan Lipski były jenerał woysk polskich w dobrach swoich Trzebinia (w Poznańskiem) dnia 2. b. m. umarł, przeżywszy lat 93. Urzędował on jeszcze za Augusta III., a po jego śmierci posłował na seymie konwokacyynym i elekcyynym.

Po pogodzie wiosienney nadspodziewanie w dniu wczorayszym ze świtem nastąpiło oziębienie; śnieg obielił wszystkie dachy i ulice, do którego niekiedy zmieszał się grad rzęsisty. Lubo od południa ustała szaruga, przecież powietrze iest prawie ciągle zasępione i chłodne. Dziś rano mamy przymrozek.

Z dniem dzisieyszym xiążki po Glüksbergu prawnie zajęte, w dalsyym ciągu przez licytacyą sprzedawane będą, zaczynając zawsze o godzinie 11stey przed południem. Wszystkich dzieł ma bydź jeszcze do 16,000.

ANGLIA.

Londyn 18 Kwietnia.

— W Plymouth naymują okręty dla Don Pedra, celem przewiezienia woyska z Terceiry do Lizbony.

— W zeszłym miesiącu 1358 ludzi wyniosło się z miasta Bristolu do północney Ameryki.

— Gazeta *Globe* donosi, iż baron Neumann, dyplomatyk austryacki, bawiący teraz w tuteyszey stolicy i zastępujący nieobecnego xiążęcia Esterhazego, ma bydź mianowany posłem cesarsko-austryackim w Bruxelli.

Treść mowy lorda Ellenborough, mianey na sessyi izby wyższey dnia 9 b. m. przeciw bilowi reformy, jest następująca: — »Byłbym niesprawiedliwy względem członków tey izby i względem siebie samego, gdybym nie przyznał, iż ton i charakter, z jakiemi zacny hr. (Grey) rozstrząsał teraźnieyszy przedmiot obrad, czynią zaszczyt jego światłu i sposobowi myślenia. Cały głos jego odznacza się duchem pojednania, lecz mimo tego niepodobna mi zezwolić na drugie czytanie bilu. Zacny hrabia mówił nam o odpowiedzialności, jaką ma w popieraniu tak ważnego środka. Uznaję całą rozciągłość tey odpowiedzialności, i przekonany jestem, iż kray będzie równie sprawiedliwym dla naszych uczuć i pobudek, jak my, którzy inaczey myślemy, jesteśmy dla zacnego hrabiego. Zawsze gotów jestem przyjmować chętnie środek, przychodzący z izby niższey do naszey, zwłaszcza taki, który się tyczy jey interessów, i który znaczna większość przyjęła i poparła. Lecz pomnąc, ile w przedstawionym bilu zaszło odmian; pomnąc, iż kwalifikacye, z których każda tysiącom ludu nadaje i odbiera prawa, zmieniono 11 razy; widząc, iż jeszcze pod-

czas ostatniey odmiany członkowie izby niższey zgodzili się nadać pewnemu mieyscu prawo wyborów, a hrabstwo pozbawić jednego członka; widząc, iż w postanowieniu względem 36 miasteczek uczyniono 47 odmian; wszystko to rozważając: nie mogę się skłonić, abym przystąpił do tego, co się okazuje bydź ostatnim wpływem zmiennych umysłów. Zdumiewam się, iż zacny hrabia z taką ufnością spodziewa się, pomocy członków izby naszey, gdy przy zaczęciu teraźnieyszych obrad słyszał oświadczenia xięcia Burkingham, iż bilowi temu będzie przeciwny i po świętach wielkanocnych chce wnieść inny. Nie mógł więc zacny hrabia domyślać się, aby izba przyjęła bil podobny, który w każdym względzie zasługuje na odrzucenie. Przyznaję, iż od czasu przeszłego posiedzenia rzecz przybrała inną postać; lecz zaklinam WPanów, abyście przed odstąpieniem od zasady, która na przeszłém posiedzeniu skłoniła was do odrzucenia bilu, dobrze rozważyli, jaki skutek miałoby przyjęcie teraźnieyszego bilu. Mówi nam zacny hrabia, iż wielka przewaga jest w kraju na stronę tego bilu. Wypada objaśnić, z jakich żywiołów składa się ta przewaga. Naypierwey cała arystokracya Whigów jest za tym środkiem, lubo przed 4 lub 5 laty była mu przeciwną. Mówię o czasie, kiedy cała, przyłączyła się do szanownego męża, który oświadczył, iż do ostatniego tchu życia, będzie się opierał reformie. Spodziewają się zapewne Whigowie, iż nie piastowawszy przez lat 40 urzędów, tym bilem uymą sobie narod, a przez to władzę swoją utwierdzą. Popierają oraz ten bil katolicy irlandzcy, którzy mniemają, iż teraz przyszedł czas na zacnego hrabiego, a wkrótce i na nich samych przyjdzie koley. Czekają tylko pierwszey chwili, aby natychmiast po przyjęciu tego bilu pokusili się o rozwiązanie unii. Każdy nakoniec, kto jest nieprzyjacielem spokoyności i porządku, każdy, kto od roku 1793, aż do obecney chwili takim się okazywał, bil ten gorliwie popiera. Przyznaję, iż znayduje się wiele osób, różniących się od anarchistów i rewolucyonistów, a uznających potrzebę odmiany w systemię reprezentacyi. Zdania tych osób zasługują na naywyższy szacunek, i przekonany jestem, iż niema nikogo w tey izbie, ktoby im tego odmawiał. Lecz pytam się zacnego hrabiego, czyli i w tey klassie nie zaszła odmiana publiczney opinii? Pytam się go, czyli jeszcze mają takie zdanie o reformie, jak dawniey? Nikt, kto bywa w towarzystwach, lub wie co się na świecie dzieje, nie może wątpić, iż wielka massa właścicieli w kraju jest wyraźnie przeciwną bilowi; lecz mówią nam, że powszechny głos ludu jest zanim i że wypada nam słuchać go. Temu zupełnie zaprzeczam. Zacny hrabia wspomniał nam o niebezpieczeństwach i trudnościach, jakieby z ciągłego zaymowania się pytaniem, dla kraju wyniknęły. Lecz przyjęcie tego bilu nieułatwiłoby ani jędney kwestyi, i owszem otworzyłoby pole mnóstwu innych, których dawniey nigdy nierozstrząsano. Mamy teraz oświadczyć, iż 56 miasteczek powinno utracić wszystkich swoich reprezentantów, a 30 innych połowę. Mówią nam, iż miasteczka były zawsze obfitém źródłem przekupstwa i dawały powód do długich woyen i marnotrawczych wydatków. Lecz osoby, które dotąd je reprezentowały, łączą rozmaite interessa kraju. Na liście reprezentantów miasteczek znayduje 50 synów parów, z których tylko 15 obierano za wpływem ich oyców lub braci. Przypominam sobie, iż zacny móy przyjaciel hrabia Harowby wskazał był korzyść, wypływającą dla kraju ztąd, że naystarsi synowie parów zasiadają w parlamencie. Teraźnieyszy bil pozbawia 40 synów stanu szlacheckiego mieysca w parlamencie.» — W dalszym ciągu mowy przytoczył, ile parlament w dotychczasowym składzie swoim uczynił dobrego dla kraju, a potem rzekł: — »Co się tycze częściowey nędzy w kraju, zależy ona od zewnętrznych okoliczności, którym żaden rząd przeszkodzić nie może. Teraz zwracam uwagę na nayważnieyszą część tego bilu, to jest na wolność wyboru. Pragnę zaiste rozciągleyszey wolności, lecz nie takiey jaką bil stanowi; gdyż posiadacze domów opłacający 10 fnt. szterl: nieobeymują średniey klassy społeczności. Jeżlibyście WPanowie chcieli przyjąć bil ten dla tego, iż znaczną większością został przyjęty w izbie niższey, jakiż powód moglibyście nadal przytoczyć, trzymając się własnego zdania i odrzucając bil przychodzący z izby niższey? — Według mego zdania, naylepszy rząd jest ten, który nayzdatnieyszym ludziom dozwala weyść w służbę krajową; wielką tę korzyść przynosi nam teraźnieysza konstytucya krajowa, bo każdy człowiek z talentami może

się spodziewać piastowania kiedyś znakomitego urzędu. Jeźli WPanowie bil przyimiecie, nie będziecie już mogli kierować sprawami kraju tak, jak dotąd; powięcię przez to ludowi, iż nędzę jego przypisać należy kształtowi rządu, a on widząc trwającą tę nędzę, domagać się będzie nowych odmian, a cóż wtedy odpowiedzieć? Poświęcicie dla niego konstytucyą, którey wieki są świadkami, i przyimiecie nowy system, który równie mało pomoże, jak dawny. Po przyjęciu bilu, czyliż lud przestanie na używaniu wpływu swego tylko raz jeden w 7 latach? To niepodobna, a jeźli rząd odmówi krótszego czasu, lud żądać będzie rękoymi od swoich reprezentantów, a tak parlament przestać musi bydź zgromadzeniem obradującem, ponieważ członkowie jego przybędą z poleceniami od swoich wyborców. Skutkiem tego będzie coroczny parlament i powszechne prawo głosowania. Nie jestem kontent z tego bilu; mówię tak, bo mniemam, iż pogrąży kray w nieochybną zgubę, i niech będzie co chcę, opór móy do ostatniego popierać będę. Teraz zaś wnoszę, aby drugie czytanie bilu odłożono do óciu miesięcy.»

TURCYA

Stambuł d. 24 Marca.

— Monitor ottomański zawiera co następuje:— »Zatargi między baszami Egiptu i St. Jean d' Acre, zrządziły stan rzeczy, który zwrócił na siebie mocną uwagę Porty. Pod pozorem zemszczenia się na Abdulahu baszy, odważył się Mehemet Ali, bez dozwolenia sułtana przeyść granicę baszostwa swego, a lądem i morzem wysłać woysko na opasanie twierdzy St. Jean d'Acre. Postępek ten miał na sobie wszelką cechę godnego kary nieposłuszeństwa; lecz usługi, które Mehemet Ali uczynił dla państwa, podeszły wiek jego, wierność jego zawsze okazywana, zaszczytne wspomnienie, jakie sobie zjednał, nie mogły tak prędko wyjść z pamięci sułtana, jak w obłąkanem sercu baszy egipskiego zniknęła pamięć na świetne względy, których z rodziną swoją doznawał. Wspaniałość monarchy nie chciała opuszczać nadziei widzenia go wracającego na drogę powinności, jako poddanego żałującego i przychylnego. Mustafa Nasi Efendi, jeden z ministrów państwa, otrzymał polecenie, aby się udał do Egiptu z pismami urzędowemi, których osnowa powinna była zwrócić Mehemeta Alego do roztropnego i rozumnego sposobu myślenia, jeśliby jeszcze nie był do tego stopnia zaślepiony, iżby nie mógł już uznawać życzliwości w przesłanych mu zbawiennych radach. Odpowiedzi jego okazały, iż niepoznawał dobrodzieystwa tych przełożeń; upierał się przy nieprzyzwoitych żądaniach, których przyjęcie byłoby przeciwnem prawu i szkodliwem krajowi. Można było bydź wtedy przekonanym iż Mehemed Ali nie bardzo się skłaniał do zaniechania nierozsądnych zamysłów i mamideł, jakie sobie wystawił. Lecz życzliwość sułtana jeszcze się nie wyczerpała; Nasi Efendi otrzymał rozkaz, aby powiózł nowe zlecenia, i nowe rady przyłączył do dawnieyszych. Upłynęło już przeszło półtora miesiąca od czasu posłania drugich depeszów, a jeszcze nie nadeszła żadna zaspokajającą odpowiedź, ani wiadomość, iż woysko egipskie cofnęło się od Akry. Trzeba więc było uskutecznić zaczęte uzbrajania wojenne i rozporządzenia. Z powodu wielkiey odległości, i zaczney liczby już wyprawionego i jeszcze wyprawić się mającego woyska, trudno było uczynić wybor naczelnego wodza armii, posyłającey się do Arabii. Potrzeba było na to męża światłego i doświadczonego. Wybrany został teraźnieyszy basza prowincyi Tszirmen. Ze wszystkich baszów krajowych, żaden nie okazał tyle stałości, światła i waleczności. Rozkaz Wielkiego Sułtana powierzył mu to ważne dowództwo. Dnia 14 marca basza został wezwany do pałacu Tszeragan, i miał posłuchanie u sułtana w obecności Szeik-Islama, Kaimakana, seraskiera i kapitana baszy; został mianowany serdari Ekrem, czyli feldmarszałkiem i otrzymał naczelne dowództwo woyska zebranego w Azyi. Pierwszy Hussein basza pozyskał ten stopień. Natychmiast przyodziano feldmarszałka w czarny harvani z kołnierzem haftowanym złotem. Sułtan podarował mu pałasz brylantami wysadzany, i dwa rumaki z bogatym rzędem. Złożywszy Hussejn basza monarsze hołd swego uszanowania w tym nowym charakterze, udał się do Top-Chane w towarzystwie licznego oddziału woyska gwardyi, i wsiadł na przysposobiony statek, na którym popłynął do Baktsze-Kap, gdzie zajął swój pałac. Czyni teraz przysposobienia do wyjazdu.«

Monitor *Ottomański* donosi:— »Tytuł sługi mieysc świętych, jest jednym z tych, do których Sułtan naywiększą cenę przywięzuje. Wierny przestrzegać wszelkich obowiązków, jakie na niego wkłada wykonywanie religii, rozciąga opiekę swoją nietylko do mieysc świętych prawa muzułmańskiego, lecz i do mieszkańców. Ci wszyscy, którzy podczas powrotu pielgrzymów przybywają corocznie do Stambułu doznawali zawsze hoynego wsparcia od Sułtana. Otrzymują gratyfikacye za przybyciem swojem, a przez ciąg pobytu w Stambule, bywają umieszczeni w pałacach ministrów. I wtym roku uczyniono takie dobrodzieistwo.— Wielki Sułtan podczas święta Bayramu: kazał rozdać wsparcia wszystkim mieszkańcom mieysc świętych, znaydującym się w stolicy, ato w miarę ich stanu.»